

Sygn. akt: I C 233/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Jakubów – Trojszczak
Protokolant:	Agnieszka Suślik

po rozpoznaniu w dniu 08 sierpnia 2018r. w Strzelcach Opolskich

sprawy z powództwa (...) S.A. z/s w B.

przeciwko A. G. (1)

o zapłatę

I. uchyla wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 15 listopada 2016r. wydany pod sygnaturą akt I C 2873/16;

II. zasądza od pozwanej A. G. (1) na rzecz powoda (...) S.A. z/s w B. kwotę 1.542,64zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści dwa 64/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 maja 2016r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. obciąża powoda (...) S.A. z/s w B. kosztami postępowania w niniejszej sprawie;

V. nakazuje ściągnąć od powoda (...) S.A. z/s B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich kwotę 719zł (siedemset dziewiętnaście złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od której pozwana była zwolniona.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 czerwca 2016 roku (data wpływu do Sądu) złożonym pierwotnie do Sądu Rejonowego w Bielsku – Białej strona powodowa domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwana A. G. ma zapłacić na jej rzecz kwotę w wysokości 28.743,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 19 maja 2016r. do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, iż pozwana zobowiązała się poprzez podpisanie weksla dnia 16 października 2015 r. do zapłaty w dniu 18 maja 2016r. kwoty wskazanej w wekslu w wysokości 30.402,47 zł. W związku z powyższym, dnia 18 kwietnia 2016r. powód wezwał pozwaną do wykupu weksla. A. G. wpłaciła na konto powoda kwotę 1.659,00 zł, jednak zaprzestała spłacania reszty roszczeń. Nadto pozwana podpisując własnoręcznie kalendarz spłat rat znała wysokość zobowiązania i termin spłaty.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej w sprawie sygn. akt I Nc 5830/16 przedmiotowa sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opolu jako miejscowo i rzeczowo właściwemu z uwagi na przedmiot postępowania oraz miejsca zamieszkania pozwanej.

Sąd Rejonowy w Opolu, dnia 15 listopada 2016 roku wydał w sprawie sygn. akt I C 2873/16 wyrok zaoczny uwzględniający roszczenie strony powodowej w całości, nadto Sąd obciążył pozwaną kosztami postępowania na rzecz powoda.

Od wydanego orzeczenia, pismem z dnia 10 października 2017 roku (data wpływu do Sądu) pozwana wywiodła sprzeciw, w którym zaskarżyła wydany wyrok zaoczny w całości. Nadto pozwana wniosła o uchylenie wydanego dnia 15 listopada 2016 roku wyroku zaocznego oraz oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko, pozwana potwierdziła, że zawarła z powodem umowę pożyczki zabezpieczoną wekslem in blanco, na kwotę 9.000,00 zł. A. G. wskazała również, że wpłaciła na rzecz powódki do dnia złożenia sprzeciwu kwotę 11.276,00 zł. Nadto pozwana kwestionowała także wysokość zadłużenia, podkreślając, że część zapisów umowy stanowi niedozwolone klauzule umowne i jako takie nie powinny jej wiązać. A. G. wskazywała tu między innymi na kwestię umowy ubezpieczenia, która była ściśle skorelowana z decyzją o udzieleniu pożyczki, a także dochodzone przez powódkę koszty windykacyjne, które nie znalazły odzwierciedlenia w stanie faktycznym.

Reasumując pozwana podkreśliła, że w jej ocenie zapisy umowy stanowią niedozwolone klauzule umowne i co za tym w oparciu o art. 385¹ § 1 k.c. nie powinny jej wiązać.

Postanowieniem z dnia 07 lutego 2018 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Co 22/18 Sąd Okręgowy w Opolu, rozpoznając wniosek Sędziów Sądu Rejonowego w Opolu o wyłączenie ich od rozpoznania przedmiotowej sprawy, postanowił przekazać przedmiotową sprawę do rozpoznania tut. Sądowi.

Pismem z dnia 29 marca 2018 roku strona powodowa w związku z podniesionymi przez pozwaną nowymi okolicznościami, podtrzymała żądanie pozwu. W uzasadnieniu strona powodowa szczegółowo odniosła się również, do wszystkich zarzutów wskazywanych przez pozwaną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka Akcyjna w B. jako kredytodawca udzielił A. G. (1) jako kredytobiorczyni dnia 16 października 2015 roku pożyczki, która została potwierdzona umową pożyczki numer (...).

Z umowy pożyczki wynika, że pożyczka pierwotna została zawarta na kwotę 24.936,00 zł, z czego kwotę 9.000,00 zł stanowiła całkowita kwota pożyczki. Kolejno kwotę 14.344,00 zł stanowił koszt ubezpieczenia, kwotę 1.592,00 zł stanowiła opłata przygotowawcza, kwotę 1.896,00 zł zgodnie z założeniami umowy stanowić miało wynagrodzenie umowne. W umowie ustalono również wysokość miesięcznej raty na kwotę 559,00 zł. Wskazano ponadto w części B umowy, iż całkowity koszt pożyczki wyniósł 17.832,00 zł, zaś całkowita kwota do zapłaty została określona na 26.832,00 zł.

Zabezpieczeniem spłaty udzielonej pożyczki miał być między innym weksel własny in blanco wystawiony przez pożyczkobiorczynię.

W dniu 16 października 2015 roku pozwana wystawiła weksel własny in blanco, w którym wskazano datę - to jest 18 maja 2016 roku i miejsce wystawienia weksla - to jest B. oraz podano w nim, że wystawca weksla zapłaci bez protestu ten sola weksel na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B.. Weksel wypełniono na kwotę 30.402,47 zł. Weksel ten został podpisany przez pozwaną i wydany przez nią stronie powodowej.

Zgodnie z deklaracją wekslową pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla. Zgodnie z warunkami ww. deklaracji, jeżeli pozwana nie zapłaciłaby w terminie określonym w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa

okresy płatności, powód mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu i wypełnić weksel zgodnie z pkt. 11 umowy, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Z kolei jeśli doszłoby do zaległości z zapłatą jakiegokolwiek zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy powód miał prawo wezwać pozwaną do jego zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania z zastrzeżeniem, że w przypadku braku płatności w tym terminie wypełni weksel oraz będzie dochodzić na tej podstawie zobowiązania przed sądem. Natomiast w razie odstąpienia przez pozwaną od umowy i braku zwrotu środków, powód miał prawo wezwać pozwaną do zapłaty tych środków w terminie 7 dni od otrzymania wezwania z zastrzeżeniem, że w przypadku braku płatności w tym terminie wypełni weksel oraz będzie dochodzić na tej podstawie zobowiązania przed sądem.

Dowody:

- umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) z dnia 16.10.2015r. z załącznikami, k. 125-132;
- weksel z dnia 16.10.2015r., k. 3;
- deklaracja wekslowa wystawcy weksła, k. 134;

Elementem zawieranej przez A. G. umowy pożyczki było przystąpienie do ochrony ubezpieczeniowej, proponowanej przez stronę powodową. Zgodnie z zapisami umowy pożyczkobiorczyni zobowiązała się do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu zawartej Umowy (...), która to składka będzie opłacona jednorazowo po zawarciu i wypłaceniu kwoty pożyczki. Ochrona ubezpieczeniowa została udzielona w oparciu o zapisy Umowy Grupowej (...) zawartej pomiędzy (...) U. S.A. z siedzibą w W., a powodem.

Koszt ubezpieczenia zgodnie z danymi zawartymi w części B umowy pożyczki wynosił 14.344,00 zł. Strona powodowa, mimo zarzutów pozwanej nie wskazała jaką kwotę z tytułu kosztów ubezpieczenia stanowił koszt składki ubezpieczeniowej, a jaki koszt stanowiły opłaty, w tym udział w zysku należny (...) S.A.

Dowody:

- umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) z dnia 16.10.2015r. z załącznikami, k. 125-132;

Strona powodowa pismem z dnia 22 marca 2016 roku wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 559,00 zł tytułem wymagalnej dnia 01 marca 2016 roku raty pożyczki nr (...) - (...) zawartej przez nią dnia 16 października 2016 roku.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 22.03.2016 r., k.53;

Powód pismem z dnia 01 kwietnia 2016 roku wystosował do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 1.118,00 zł, tytułem zaległych rat pożyczki wymagalnych w dniach 01 marca 2016 roku oraz 01 kwietnia 2016 roku. Powód określił również, że w przypadku braku płatności we wskazanym terminie umowa pożyczki nr (...) zostanie wypowiedziana.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 01.04.2016 r. wraz z dowodem nadania, k.137-139;

Strona powodowa, wskazując na niezrealizowanie przez pozwaną postanowień ww. umowy pismem z dnia 18 kwietnia 2016r. wypowiedziała umowę pożyczki jednocześnie zawiadamiając, że zgodnie z postanowieniami zawartej umowy oraz deklaracji wekslowej wystawiony przez pozwaną weksel in blanco został wypełniony i w przypadku nieotrzymania zapłaty w ciągu 30 dni sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. W uzasadnieniu pisma powód wskazał, że dług na dzień wypowiedzenia umowy pożyczki wynosił 30.402,47 zł. Na powyższą kwotę składały się: kwota niespłaconej pożyczki – 25.155,00 zł, kwota obliczona na podstawie pkt. 11.2 a) postanowień umowy – 60,64 zł, kwota obliczona

na podstawie pkt. 11.2 b) postanowień umowy – 5.031,00 zł, kwota obliczona na podstawie pkt. 11.2 c) postanowień umowy – 135,00 zł oraz umowne odsetki dzienne obliczone na podstawie pkt. 13.1 postanowień umowy 20,83 zł.

Dowód:

- wypowiedzenie umowy pożyczki z dnia 18.04.2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 140-143;

Pozwana zawierając umowę pożyczki własnoręcznym podpisem zaparafowała również kalendarz spłat.

Z przedstawionego przez stronę powodową zestawieniem wpłat wynika, że pozwana do dnia 01 czerwca 2017 roku dokonała 19 wpłat na łączną kwotę 10.176,00 zł.

A. G. przedstawiła w trakcie procesu potwierdzenia przelewu, z których wynikało, że dokonywała spłat pożyczki. Do czasu wydania orzeczenia, to jest do dnia 22 sierpnia 2018 roku, pozwana wykazała, że uregulowała należność względem powoda co do kwoty 11.276,00 zł. Wpłat na kwotę 3.913,00 zł dokonała przed dniem złożenia pozwu przez (...) S.A. Pozostałą kwotę, to jest 7.363,00 zł zapłaciła już po wytoczeniu powództwa.

Dowody :

- kalendarz spłat, k. 133;

- potwierdzenia przelewów, k. 52;

- zestawienie wpłat przedstawione przez A. G., k. 50-51;

- karta klienta, k. 136-136;

- karta naliczania odsetek dziennych do umowy nr (...), k. 144;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w przeważającej części niezasadne. Sąd uwzględnił roszczenie strony powodowej jedynie co do kwoty 1.542,64 zł, w pozostałym zakresie żądanie pozwu oddalając.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się przede wszystkim na załączonych do akt dokumentach, których prawdziwości i autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała.

Dokonując oceny powyższych dowodów, Sąd kierował się treścią art. 233 § 1 k.p.c., który stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania. Zdaniem Sądu, przedstawione przez strony dowody stanowiły wiarygodny materiał dowodowy pozwalający na poczynienie w niniejszej sprawie niebudzących wątpliwości ustaleń.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 347 k.p.c. Sąd po ponownym rozpoznaniu sprawy wydaje wyrok, w którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu. Wobec powyższego na skutek wniesienia sprzeciwu przez pozwaną, Sąd dokonał ponownej analizy zebranego materiału dowodowego, co skutkowało koniecznością uchylecia wyroku zaocznego z dnia 15 listopada 2016 roku i wydaniem w sprawie nowego orzeczenia, w związku z czym Sąd wydał rozstrzygnięcie jak w pkt I wyroku.

Żądanie strony powodowej oparte zostało o wystawiony przez pozwaną weksel własny in blanco, zatem podstawę prawną roszczenia pozwu stanowią przepisy art. 28 i art. 48 pkt. 2 w związku z art. 104 ustawy z dnia 28 maja 1936 roku – Prawo wekslowe [Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm.].

Stosownie do dyspozycji art. 104 Prawa wekslowego odpowiedzialność wystawcy weksla jest taka sama jak akceptanta weksla trasowanego. Na mocy zaś art. 28 Prawa wekslowego akceptant [tj. trasat, który przyjął weksel] zobowiązuje

się do zapłaty weksla w terminie płatności. W razie niezapłacenia weksla służy posiadaczowi weksla przeciwko niemu bezpośrednie roszczenie z weksla o wszystko, czego można żądać na podstawie art. 48 i art. 49 Prawa wekslowego. W myśl art. 48 pkt. 2 Prawa wekslowego posiadacz weksla może żądać od zobowiązanego między innymi odsetek w wysokości sześciu od sta, a przy wekslach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych od dnia płatności.

Strona powodowa wykazała, że jest legitymowana czynnie do dochodzenia roszczenia z weksla, albowiem złożyła do akt oryginał weksla, z którego wynika, że powód jest remitentem.

W pierwszej kolejności rozważyć należało, czy weksel jest ważny, w szczególności czy spełnia wymogi określone w art. 101 prawa wekslowego. Przepis ten stanowi: „Weksel własny zawiera: nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu, podpis wystawcy wekslu”. Zdaniem Sądu przedłożony przez powoda weksel przesłanki te spełnia.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty wysokości 28.743,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 19 maja 2016r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Dochodzona pozwem należność wynikała z weksla, który został wystawiony jako weksel in blanco, a następnie wypełniony przez powoda, do wysokości zobowiązania pozwanej wynikającego ze stosunku podstawowego – umowy pożyczki. W związku z powstaniem zaległości z tytułu tejże umowy, powód wypełnił weksel in blanco na kwotę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorczyni oraz wezwał pozwaną do wykupu weksla, czego w zakreślonym terminie A. G. nie uczyniła. Zatem do odpowiedzialności pozwanej i zakresu postępowania zastosowanie mieć będzie art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282).

Zgodnie z art. 10 Prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Zobowiązanie wekslowe jest zatem zobowiązaniem abstrakcyjnym. Polega ono na oderwaniu weksla od stosunku podstawowego, co oznacza, że brak, nieważność lub wadliwość stosunku kauzalnego nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Zaciągnięcie abstrakcyjnego zobowiązania wekslowego powoduje bowiem dla dotychczasowego wierzyciela z zobowiązania kauzalnego uzyskanie nowej wierzytelności, co umacnia jego pozycję prawną. Wprawdzie zapłata weksla skutkuje wygaśnięciem obu zobowiązań, ale uiszczenie należności w ramach stosunku kauzalnego takiego skutku nie wywołuje; w tym m.in. przejawia się abstrakcyjność zobowiązania wekslowego. Zatem pod względem prawnym, wystawienie i wręczenie wierzycielowi weksla in blanco pociąga za sobą powstanie między stronami nowego, samodzielnego stosunku materialno-prawnego opartego na przepisach prawa wekslowego. Posiadacz weksla ma roszczenie wekslowe, choćby przy powstaniu zobowiązania wekslowego nie było żadnego szczególnego tytułu zobowiązania (causa), choćby ten tytuł był nieważny, lub zgaśł. Tego abstrakcyjnego charakteru weksla nie pozbawia okoliczność, że wobec pewnych osób, wymienionych w art. 17, dłużnik wekslowy może zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych (ex causa) z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi. Jest to bowiem sytuacja wyjątkowa, która przy powstaniu zobowiązania wekslowego nie jest brana w rachubę, gdyż weksel z natury swej jest przeznaczony do obiegu, a podpisując i wręczając weksel zobowiązany z weksla zaciąga zobowiązanie abstrakcyjne wobec przyszłego jego posiadacza.

Prawo wekslowe dopuszcza możliwość wystawienia weksla, który w chwili wystawiania nie zawiera wszystkich elementów niezbędnych dla jego ważności określonych w art. 1 i 2 oraz 101 i 102. Nie zawiera jednak definicji weksla in blanco.

Weksel własny in blanco jest to dokument zawierający co najmniej podpis wystawcy złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Z chwilą wystawienia weksla in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksla lub akceptantem, a osobą, której ten weksel zostaje wręczony określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksla a wystawcą weksla

lub akceptantem, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Porozumienie podlega regułom interpretacyjnym oświadczeń woli wyrażonym w art. 65 k.c. Jest to pogląd powszechny w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1998 r., sygn. akt II CKN 531/97). Jeżeli dłużnik wekslowy wydał weksel in blanco bez żadnych wskazówek co do jego wypełnienia, domniemywa się, że zaufał uczciwości wierzyciela i bez zastrzeżeń zgadza się na wypełnienie weksla przez tego ostatniego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1998 r., sygn. akt III CKN 531/97). Za weksel in blanco należy uznać także dokument opatrzony samym tylko podpisem poręczyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 marca 1994 r., sygn. akt I ACr 1178/94)

W przedmiotowej sprawie wypełniony przez powoda weksel spełniał wymagania dotyczące formy i treści przewidziane w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe. Niezpełny w chwili wystawienia weksel mógł zostać wypełniony później przez powoda, co wynika z art. 10 w zw. z art. 103 w/w ustawy. W realiach niniejszej sprawy to treść weksla wiąże Sąd, albowiem stanowi ona podstawę do dochodzenia roszczeń przez stronę powodową, jednakże z uwagi na zarzuty podnoszone przez pozwaną należy dokonać analizy kwestii związanej z tym czy został on prawidłowo wypełniony.

W związku z powyższym wskazać należy, iż wykazana została legitymacja czynna strony powodowej do wystąpienia z przedmiotowym powództwem.

Następnie przejść należy do oceny, z prawnego punktu widzenia, możliwości obarczenia pozwanej umową ubezpieczenia i kosztami z tym związanymi, jak również pozostałymi kosztami naliczonymi przez stronę powodową w związku z umową pożyczki.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się bowiem do oceny możliwości obarczenia pozwanej umową ubezpieczenia i kosztami z tym związanymi, jak również pozostałymi kosztami.

A. G. w dniu 16 października 2015 roku zawarła umowę pożyczki gotówkowej z powodem będącym przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) S.A. z siedzibą w B.. Pożyczkodawca udzielił pozwanej pożyczki gotówkowej w wysokości 24.936,00 zł. Pozwana zobowiązana była ponieść koszt opłaty przygotowawczej w wysokości 1.592,00 zł oraz koszt ubezpieczenia w wysokości 14.344,00 zł. Przedmiotowe opłaty zostały potrącone z kwoty udzielonej pożyczki. Środki przeznaczone do wypłaty na rzecz pozwanej wynosiły 9.000,00 zł. Za udzielenie pożyczki pozwana zobowiązała się zapłacić powodowi wynagrodzenie umowne w kwocie 1.896,00 zł, które wynika z Rocznej Stopy Oprocentowania wynoszącej 9,71 % i liczone było od całkowitej kwoty pożyczki tj. 9.000,00 zł. Zgodnie z postanowieniami umowy oraz treścią deklaracji wekslowej zabezpieczeniem spłaty pożyczki miał być weksel własny in blanco, podpisany przez pozwaną A. G. w dniu zawarcia umowy pożyczki nr (...).

Ponadto, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, umowa została przez stronę powodową wypowiedziana. Jednocześnie zgodnie z ustaleniami umowy został wypełniony weksel in blanco poprzez wpisanie kwoty wekslowej w wysokości 30.402,47 zł oraz terminu zapłaty na dzień 13 maja 2016 roku. Kwota ta obejmowała: 25.155,00 zł – niespłacony kapitał, 60,64 zł - kwota obliczona na podstawie pkt. 11.2 a) postanowień umowy, 5.031,00 zł - kwota obliczona na podstawie pkt. 11.2 b) postanowień umowy, 135,00 zł - kwota obliczona na podstawie pkt. 11.2 c) postanowień umowy oraz umowne odsetki dzienne obliczone na podstawie pkt. 13.1 postanowień umowy w kwocie 20,83 zł.

Na poczet zadłużenia wynikającego z umowy pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 11.276,00 zł.

Co należy jeszcze raz podkreślić A. G. nie zakwestionowała autentyczności weksla, podniosła natomiast, że suma wpisana na wekslu jest zawyżona.

Zgłoszony zarzut, w ocenie Sądu, okazał się trafny i spowodował konieczność poddania ocenie prawnej stosunku podstawowego łączącego strony niniejszego postępowania.

W tej sytuacji w okolicznościach sprawy najistotniejsze znaczenie, przesądzające o wzajemnych roszczeniach stron ma umowa pożyczki z dnia 16 października 2015r. Strona powodowa występując z powództwem przeciw pozwanej powoływała się na powyższą umowę i w toku postępowania udowodniła fakt zawarcia takiej umowy oraz wykonanie swego zobowiązania polegającego na przekazaniu kwoty pożyczki 9.000,00 zł. Pozwana faktowi zawarcia wskazanej umowy nie kwestionowała.

Odnosząc się zatem do przedmiotu sprawy, należy podkreślić, że obowiązkiem powoda, jako przedsiębiorcy oferującego swój produkt, było przedstawienie pozwanej umowy w sposób jasny i zrozumiały, nie budzący żadnych wątpliwości, a w toku postępowania okoliczność tą wykazać.

Z art. 385 § 2 zdanie pierwsze k.c. wynika, że ustawodawca rozróżnia dwa elementy transparentności wzorca: jego zrozumiałość oraz jednoznaczność.

Jednoznaczność oznacza, że – z uwzględnieniem tego samego proberza oceny – postanowienie może być rozumiane tylko w jeden sposób. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wyjaśnił, że wymaganie jednoznaczności ma zapobiegać sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu, jest ono zatem spełnione tylko wtedy, gdy postanowienia wzorca nie budzą wątpliwości co do ich znaczenia. Innymi słowy, gdy wynika z nich tylko jedna interpretacja (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., sygn. akt I CSK 313/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt I CSK 720/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt I CSK 72/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt IV CSK 711/15). Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do desygnatu pojęć i całokształtu postanowień wzorca. Podstawowe znaczenie ma użyty język, redakcja i obszerność dokumentu, a nawet jego układ graficzny.

Brak jednoznaczności polega na tym, że ze względu na różne wchodzące w rachubę znaczenia tych samych pojęć postanowienie może być rozumiane na różne sposoby, z których każdy – sam przez się – może być w pełni zrozumiały. Także i w tym przypadku chodzi zatem o pewien aspekt zrozumiałości. Niejednoznaczność może być także wynikiem zastosowania pojęć o zbyt nieostrych konturach znaczeniowych.

Zgodnie z dominującą w orzecznictwie formułą zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., sygn. akt I CSK 313/12, z dnia 13 czerwca 2012 r., sygn. akt II CSK 515/11, z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. akt I CSK 531/13). Zrozumiałość oznacza przede wszystkim możliwość zrozumienia sensu postanowienia wzorcowego, tzn. możliwość zrekonstruowania znaczenia normatywnego, czyli tego, na czym polegają wynikające z tego postanowienia prawa albo obowiązki adresata, albo inne skutki prawne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt IV CSK 711/15, wyjaśnił, że reguła transparentności treści wzorca odwołuje się do powinności sformułowania przez przedsiębiorcę oraz posługiwania się takim wzorcem, którego postanowienia nie są nieostre, mogą być podstawą nadania im różnego znaczenia, a następnie odtworzenia kilku różniących się od siebie norm, regulujących stosunek prawny łączący strony.

Zrozumiałość można także tłumaczyć szerzej, obejmując tym pojęciem możliwość zrozumienia sensu ekonomicznego postanowienia wzorca, czyli tego, na czym polegają wynikające z tego postanowienia konsekwencje ekonomiczne.

Na możliwość szerszego pojmowania terminu „zrozumiałość” wskazuje dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości dotyczący art. 5 dyrektywy 93/13/EWG, wiążący w zakresie stosunków konsumenckich. Z judykatury Trybunału Sprawiedliwości wynika przede wszystkim, że przesłanka zrozumiałości musi podlegać wykładni rozszerzającej. W związku z tym przyjmuje się, że wymóg przejrzystości warunków umownych nie może zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym. Istotne jest także zapewnienie konsumentowi możliwości przewidzenia konsekwencji ekonomicznych wynikających z zastosowania mechanizmu określonego w klauzuli.

Istotne są także dalsze wskazówki dotyczące przesłanki transparentności wynikające z orzecznictwa Trybunału. Dorobek Trybunału wskazuje, że ocena zrozumiałości nie powinna być zawężana do samego postanowienia wzorca

umowy, lecz powinna uwzględniać całokształt istotnych okoliczności faktycznych, w tym także dotyczących procesu negocjacji, informacji udzielonych przed zawarciem umowy, reklamy i innych form zachęty. Jest to istotne dlatego, że na podstawie tych informacji konsument podejmuje decyzję, czy zawrzeć umowę z przedsiębiorcą z zastosowaniem sporządzonych wcześniej przez niego warunków. Należy także uwzględnić związek ocenianego postanowienia z innymi postanowieniami lub umowami. Zrozumiałość należy oceniać z uwzględnieniem pozostałych postanowień oraz związków między nimi.

W swym orzecznictwie TSUE przyjmuje, że oceniając zrozumiałość klauzuli, należy przy tym uwzględnić poziom właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Ze stanowiskiem tym prawidłowo koreluje orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że punktem odniesienia dla oceny transparentności wzorca powinien być „przeciętny, typowy konsument” (uchwała z dnia 29 czerwca 2007 r., sygn. akt III CZP 62/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., sygn. akt I CSK 313/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt I CSK 720/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt I CSK 800/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt IV CSK 711/15).

Również w doktrynie wskazuje się, że ocena transparentności dokonywana jest z uwzględnieniem właściwości typowego (przeciętnego) adresata. Jeżeli klient jest konsumentem, należy uwzględniać okoliczności indywidualne dla oceny, czy dana klauzula jest niejasna, należy się liczyć z możliwościami zrozumienia przez danego klienta tekstu wzorca. Natomiast w przypadku innych grup klientów można stosować kryterium abstrakcyjne, tj. wzorzec powinien być jasno sformułowany z punktu widzenia typowego adresata danego produktu bankowego. Istnieje przy tym zgoda co do tego, że wymagania co do transparentności wzorca adresowanego do konsumentów są wyższe niż skierowanego do profesjonalistów.

Dodatkowo należy wskazać, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wymagania dotyczące transparentności wzorca nie są spełnione, gdy dokumenty doręczone konsumentowi zawierają uregulowania niejasne, wieloznaczne, mylące i obiektywnie niezrozumiałe dla przeciętnego adresata (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt IV CSK 711/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 r., sygn. akt IV CSK 307/06). Postanowienia zarówno ogólnych warunków ubezpieczenia, jak i wszystkich innych dokumentów i formularzy, jakimi posługuje się ubezpieczyciel przy zawieraniu umowy muszą być jednoznaczne, jasne, zrozumiałe dla przeciętnego adresata bez szczególnego wykształcenia i przygotowania.

Na gruncie art. 385 § 2 k.c. należy pamiętać szczególnie o wynikającym z art. 5 zdanie pierwsze dyrektywy 93/13/EWG wymaganii jasności języka. Jest to szczególnie istotne w tych sektorach rynku, w których tworzy się – często na użytek wewnątrzorganizacyjny – specjalistyczną terminologię, niezrozumiałą dla przeciętnego kontrahenta (np. sektor bankowy, ubezpieczeniowy, energetyczny itp.). Wymaganie jasności oznacza, że terminologia ta nie może być w prosty sposób przenoszona do wzorca, nie jest bowiem jasnym język, który można zrozumieć jedynie za pomocą słowników, specjalistycznych konsultacji albo żmudnej analizy obszernych definicji. Przykładowo wskazać należy, że odwołanie się do pojęć technicznych typu stopy WIBOR lub LIBOR jako wskazanie jednego z kryterium dla oznaczenia zmian oprocentowania będzie musiało być w wielu stosunkach konsumenckich uznane za nietransparentne. O jednoznaczności można mówić tylko wówczas, gdy postanowienie określające świadczenie główne pozwala konsumentowi na prostą ocenę wysokości świadczenia drugiej strony lub świadczenia własnego. Oczywiście wymagania nie mogą być nierealistyczne, od technicznego języka całkowicie uciec nie sposób (np. w umowach telekomunikacyjnych lub z przedsiębiorstwami energetycznymi), jednakże jak podkreśla się w judykaturze bez wątpienia dotychczasowe podejście praktyki jest zbyt mało wymagające i powinno być zaostrzone. Szczególna uwaga powinna być zwrócona na postanowienia, które mają lub mogą mieć istotne konsekwencje majątkowe dla adresata.

Dla oceny transparentności wzorca istotne znaczenie może mieć sposób uporządkowania postanowień, np. przejrzystość układu, spis treści, unikanie rozczłonkowania istotnych treści dotyczących tej samej normy w różnych postanowieniach. Ważne jest także stosowanie – w miarę możliwości – pojęć ostrych, o zamkniętych konturach znaczeniowych, bez luk, a więc takich, które nie pozostawiają nadmiernego pola dla swobody interpretacyjnej (por. art.

385³ pkt 9 k.c.). Im większe znaczenie ma postanowienie dla powzięcia decyzji o zawarciu umowy i im poważniejsze konsekwencje na etapie jej wykonania (dotyczy to zwłaszcza postanowień przewidujących opłaty, określających wysokość świadczeń głównych, wyłączenia odpowiedzialności), tym wymagania co do transparentności powinny być wyższe. W przypadku bardziej skomplikowanych mechanizmów, zwłaszcza tych oddziaływujących na wysokość przewidzianych świadczeń głównych (np. klauzul modyfikacyjnych lub waloryzacyjnych, mechanizmów spreadu walutowego), istotne są dodatkowe wyjaśnienia ich znaczenia, np. proste przykłady ich zastosowania (podane w samej treści wzorca albo przed zawarciem umowy).

Zdaniem niektórych autorów, za nietransparentne należy uznać także klauzule zaskakujące, a więc takie, „których klient nie powinien oczekiwać, mając na uwadze naturę stosunku prawnego, którego jest stroną” (F. Zoll, Prawo bankowe...).

Mając zatem na uwadze wyżej przytoczone okoliczności, w ocenie Sądu zawarta przez pozwaną umowa, nie spełniała wymagań transparentności i jednoznaczności, tym bardziej w kwestii objęcia umową ubezpieczenia i konsekwencjami z tym związanymi. Pozwana bowiem przystępowała do swoistej współpracy z powodem, celem zawarcia wyłącznie umowy pożyczki, która w jej ocenie była korzystna. Fakt, zaś, że strona powodowa naliczyła niejako horrendalne koszty związane z umową ubezpieczenia, co do których nie wykazała jaką sumę z całej kwoty ubezpieczenia stanowiła faktyczna składka, a ile wynosił niejako zysk (...) S.A., z całą pewnością nie zasługuje na miano określenia danych zapisów jako przejrzystych i jednoznacznych. Ponadto pojęcia użyte w umowie pożyczki, to jest danych dotyczących pożyczki, a mianowicie „kwota udzielonej pożyczki” oraz „całkowita kwota pożyczki” również mogły wprowadzić pozwaną, jako przeciętnego konsumenta w błąd.

Następnie rozważając kwestię stricte finansowe, wskazać należy, że stron powodowa w związku z umową przekazała pozwanej wyłącznie kwotę 9.000,00 zł, reszta to koszty pożyczki i tylko tak należy je traktować, w tym również opłaty.

W umowie użyto pojęć „kwoty udzielonej pożyczki” określonej na 24.936,00 zł i „całkowitej kwoty pożyczki” określonej na 9.000 zł. Wzajemne sprzeczności pomiędzy tymi pojęciami mogły wprowadzać w błąd pozwaną.

Poprawnie użyto terminu całkowitej kwoty pożyczki, która w rozumieniu ustawowej definicji tego pojęcia zawartej w art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim oznacza sumę wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt (pożyczki). Oznacza to konieczność udzielenia konsumentowi w momencie zawarcia umowy rzetelnej informacji o wysokości kwoty, jaką będzie mógł dysponować w sposób dowolny po zawarciu umowy. Niedopuszczalnym było jednak podawanie obok w rubryce, kwoty 24.936,00 zł jako kwoty udzielonej pożyczki. Zestawienie obok siebie powyższych wartości wprowadzało w błąd konsumenta co do rzeczywistej wielkości oferowanej mu kwoty pieniężnej. Było to nawet nielogiczne, gdyż całkowita kwota pożyczki była wartością mniejszą (niższą) aniżeli kwota pożyczki udzielonej.

Do pojęcia kwoty pożyczki udzielonej nie mogły zostać wliczane opłaty za udzielenie kredytu (pożyczki), w tym prowizja, odsetki itp. Wszystkie koszty związane z udzieleniem kredytu ponoszone przez konsumenta powinny zostać umieszczone jedynie w całkowitym koszcie kredytu (pożyczki). Z tego punktu widzenia powyższa praktyka powodowa wliczania do udzielonej kwoty pożyczki „kredytowanych” kosztów (prowizji, opłat) wprowadza w błąd co do proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu. W efekcie konsument jest wprowadzany w błąd, a co najmniej ma wątpliwości w zakresie sumy, jaką otrzyma z tytułu zawarcia umowy.

Motywy powoda będącego profesjonalistą w zakresie świadczenia usług finansowych jest osiągnięcie wyższego zysku, aniżeli wynikający z pobrania odsetek, nawet tych maksymalnych. Wliczenie wartości opłat do kwoty pożyczki ma stworzyć wrażenie, że powstała w ten sposób suma jest głównym świadczeniem pozwanego i jako takiego nie obejmuje go kontrola pod kątem niedozwolonych postanowień umownych w trybie art. 385¹ i następnych k.c. Trzeba bowiem przypomnieć, że wskazane przepisy wyłączają spod badania sądu w indywidualnej sprawie postanowienia odnoszące się do głównych świadczeń stron, którym w umowie pożyczki jest zwrot jej przedmiotu. Z przyczyn wskazanych powyżej zabieg powyższy nie odniósł zamierzonego skutku, gdyż za przedmiot pożyczki i

główne świadczenie pozwanej można przyjąć jedynie kwotę 9.000,00 zł. Pozostałe postanowienia, w tym to dotyczące kosztów ubezpieczenia nie dotyczy głównego świadczenia w rozumieniu powołanego powyżej przepisu i dlatego może być przedmiotem badania określonego w art. 385² k.c.

Opisana w stanie faktycznym umowa zawarta przez strony polegała na tym, że powód jako dający pożyczkę zobowiązał się przenieść na własność pozwanej jako biorącej pożyczkę określoną ilość pieniędzy, a biorąca zobowiązała się zwrócić tę samą ilość pieniędzy (art. 720 § 1 k.c.). Umowa ta została przez powoda zawarta w zakresie jego działalności gospodarczej z pozwaną jako konsumentem, a zatem ocena wzajemnych praw i obowiązków jej stron musi zostać dokonana nie tylko w oparciu o tekst umowy, ale i przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.). Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 wskazanej Ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się między innymi umowę pożyczki w wysokości nie większej niż 255.550 zł. Pozwana zawierając umowę pożyczki działała jako konsument, a ochrona tej grupy uczestników obrotu cywilnego jako słabszej strony stosunków zobowiązaniowych znalazła swoje odzwierciedlenie nie tylko w przepisach ustawowych, ale i w art. 76 Konstytucji RP, zgodnie z którym władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów Sąd ustalił, iż umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta pomiędzy stroną powodową jako przedsiębiorcą a pozwaną jako konsumentem, jej postanowienia nie zostały uzgodnione z A. G. indywidualnie, nie mogły być negocjowane.

Powoda w niniejszej sprawie, na podstawie art. 6 k.c. obciążał obowiązek wykazania, że pozwana miała możliwość negocjowania warunków i faktycznego wpływu na ich treść. Strona powodowa nie wykazała, że postanowienia umowy dotyczące opłat były indywidualnie negocjowane z pozwaną. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność tego, że indywidualnie uzgadniał z pozwaną warunki umowy pożyczki. Co więcej sporządzenie umowy na papierze firmowym powoda, wskazuje na to, że w odniesieniu do zastrzeżonych w umowie należności za czynności pożyczkodawcy postanowienia umowy nie były z pozwaną jako konsumentem indywidualnie uzgadniane. Wskazać przy tym należy, że ocena zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego jest uprawnieniem i jednocześnie obowiązkiem sądu niezależnie od podniesionych w tym zakresie zarzutów.

Przechodząc kolejno do kwestii ubezpieczenia pożyczki. Możliwość ubezpieczenia umowy jest dozwolona i została przewidziana w umowie o kredycie konsumenckim. W ocenie Sądu zrozumiałym i uzasadnionym jest konieczność zabezpieczenia przez powodową spółkę swoich interesów na wypadek śmierci ubezpieczonego, całkowitej trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji pożyczkobiorcy w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Ubezpieczenie umowy pożyczki na warunkach wynikających z niniejszej sprawy jest jednak przerzucaniem ryzyka, ciężaru i kosztów prowadzenia działalności przez powodową spółkę na pozwaną. Pozwana w złożonym sprzeciwie od wyroku zaocznego podnosiła, że powód winien wykazać jakie koszty ubezpieczenia stanowią faktyczną składkę, a które wyłączenie opłaty związane z ubezpieczeniem. Strona powodowa w złożonym piśmie procesowym powyższego nie wykazała, wskazując jedynie, że zgoda pożyczkobiorcy na objęcie go ubezpieczeniem stanowi zabezpieczenie spłaty pożyczki. W ocenie Sądu jednakże tak wysoka składka stanowi de facto przerzucenie na klientów powódki ryzyka niespłacenia pożyczki, gdyż składka ta jest jeszcze większa, co wpłacona na konto strony pozwanej kwota pożyczki.

Powód niewątpliwie udziela pożyczek, co do których ryzyko braku spłaty jest duże. Nie może jednak tym ryzykiem w całości obciążać pożyczkobiorców. Obciążanie tych osób kosztami składki ubezpieczeniowej w wysokości większej niż wypłacona im kwota jest działaniem nieuczciwym, nierzetelnym i sprzecznym z dobrymi obyczajami. Skoro zapisy umowy w tej części stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, nie są dla strony pozwanej wiążące. Sąd stanął zatem na stanowisku, że takie działanie powódki, sprzeczne jest z dobrymi obyczajami i nie zasługuje na zaaprobowanie, a wręcz przeciwnie winno być potępione, jako nakierowane wyłącznie na szkodę pożyczkobiorcy.

W świetle powyższych uwag powód z tytułu zwrotu pożyczki powinien otrzymać od pozwanej kwotę 12.488,00 zł, z czego kwotę 9.000,00 zł jako zwrot kapitału. Do tej należności podlega doliczeniu należność z tytułu wynagrodzenia umownego w wysokości 1.896,00 zł, należność z tytułu opłaty przygotowawczej w wysokości 1.592,00 zł. Ze względu na fakt, że strona powodowa, mając ku temu możliwość nie wykazała w jaki sposób rozkłada się niejako kwota kosztów ubezpieczenia, Sąd uznając, że naliczona kwota 14.344,00 zł jest zbyt wygórowana nie wliczył w poczet sumy jaką zwrócić winna pozwana kosztów związanych z ubezpieczeniem. Zważając bowiem na treść art. 6 k.c., to jest, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, Sąd uznał, że to powód winien przedstawić szczegółowe rozliczenie kosztów ubezpieczenia, bowiem pozwana A. G. w złożonym sprzeciwie wysokość danych kosztów zakwestionowała. (...) S.A. z siedzibą w B. powyższego nie udowodnił, zatem Sąd dokonując rozliczenia kosztów pożyczki udzielonej pozwanej nie uwzględnił kosztów ubezpieczenia. Ponadto podkreślić należy, że strona powodowa reprezentowana była przez fachowego pełnomocnika, który powinien dążyć do udowodnienia swoich racji przed Sądem, w tym między innymi do dowiedzenia, że naliczone koszty ubezpieczenia są słuszne i zasadne.

Pozwana uiszczała na poczet umowy łączną kwotę 11.276,00 zł. Zgodnie z zestawieniem wpłat A. G. uiszczała na rzecz powoda kwotę 10.076,00 zł, ponadto przedłożyła również potwierdzenia wpłat na łączną kwotę 1.300,00 zł, które nie zostały ujęte w zestawieniu wpłat. Zasądzeniu na rzecz powoda podlega więc kwota stanowiąca różnicę między kwotą należną powodowi z tytułu umowy a sumą już spłaconą przez pozwaną (12.488,00 zł – 11.276,00 zł), to jest 1.212,00 zł. Ponadto Sąd do wskazanej sumy doliczył kwotę 60,64 zł, wynikającą z pkt 11.2 a) Umowy oraz kwotę 270,00 zł tytułem skierowanych do pozwanej monitów (wyliczona w oparciu pkt 8 tabeli opłat stanowiącej załącznik do Umowy pożyczki). Tym samym uzasadnione stało się zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1.542,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 maja 2016 roku. W pozostałym zakresie, Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł w pkt. II wyroku.

W kwestii dotyczącej odsetek, Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, wskazując, że zgodnie z art. 481 k.c. należne są od dnia 19 maja 2016 roku do dnia zapłaty. Odmowa zapłaty weksla przez pozwaną niewątpliwie powoduje opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia, wierzyciel może zatem od dłużnika domagać się odsetek, począwszy od dnia ostatecznej płatności. Skoro pozwana wezwana do wykupu weksla nie spełniła dobrowolnie świadczenia w terminie wyznaczonym, popadła niewątpliwie w opóźnienie.

Zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu, wynikało również z tego, że okoliczności związane z zaciągnięciem przez pozwaną pożyczki, której zabezpieczenie stanowił weksel własny in blanco, nie zostało przez żadną ze stron zanegowane. Pozwana negocjowała wyłącznie wysokość roszczenia, a nie sam fakt zawarcia umowy.

Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione w zaledwie 5,5 %, a zatem Sąd uznał, że to powód w oparciu o art. 100 k.p.c. winien ponieść koszty postępowania w całości. Wobec powyższego Sąd obciążył go kosztami w zakresie w jakim je poniósł, bowiem pozwana nie wykazała jakoby w sprawie poniosła jakiegokolwiek koszty, po pierwsze nie była bowiem reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, po drugie z kolei została zwolniona od kosztów sądowych w całości, w tym kosztów związanych z opłatą od sprzeciwu od wyroku zaocznego, które poniósł Skarb Państwa.

Ponadto zważając na powyższe, to jest obciążenie strony powodowej kosztami procesu, Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich, kwotę 719,00 zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia, której A. G. została zwolniona.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. o. (...));

2. o. d.

- (...)

4. (...)

5. p. (...).

Strzelce Opolskie, dnia 05.09.2018r.